



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Gazeta Częstochowska

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
Częstochowa, Aleja II № 38, telefon № 50.

Wydawca Antoni Siennicki.

ogłoszeń na stronie IV-ej.

Cena 3 kop.

ją interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych,

ć prenumeratę n Rospiszka № 3375 -ty

Wielkie Kinematograficzne przedstawienie
otrzymane z fabryk Paryskich zdjęć z ostatnich nowości.

(z natury)
kniejszy
Oddział III
owne wy-
(komiczne)



Wczwartek w 2-gim występie odbędzie się
BENEFIS
M-lle Jankowskiej
(Szamp. Polski)
która wywołała na walce szwajcarską 2 zapasniczki
M-lle ROZENBERG i M-lle ROZING.

W piątek rozstrzygająca walka między
M-lle Jankowską szamp. Pol. i M-lle Morozowa szamp. Rosji.

Ceny miejsc: Krzesło w łoży 60 kop., krzesła na
parterze 40 kop. dzieci płać połowę Galerje 25 kop.
Ucząca się młodzież, dzieci i żołnierze płać na gale-
lerje 15 kop.

Po każdym seansie składającym się z 3 przepię-
knych oddziałów. Walczyć będą na scenie 2 damy.

Zarządzający teatrem G. Stark.

Początek w soboty i święta od godz. 3 po poł., a w dniu powszednie od god

КВИТАНЦЯ.
Отпечатанный без предвари-
тельной цензуры № 99 газеты
«Голосъ Częstochowski» заключающий
въ себѣ / печати / листъ
доставленъ ко мнѣ въ канцел.
1909 г.
Поліце
города Чес



LEKARZ-DF
Michał G
w CZĘSTOCHOWIE
I Aleja Nr. 10, dom p
Przyjmuje codziennie
od 3-7 wiecz.
Choroby zębów i jamy ustnej.
Plombowanie. Zęby sztuczne.

Kalendarzyk.
Dziś: Marcina P. M. 5-u braci męcz. — Witolda
Jutro: Dydaka W. Zebiny M. — Wszerala
Wschód słońca: o g. 7 m. 14.
Zachód 4 m. 14.
Ubyto dnia: 7 godz. 45 min
Daty historyczne: 1815 r. Wjazd tryumfalny
Cesarza Aleksandra I do Warszawy.

Dzień 12 listopada.
(Pamiętka)
Pięciu braci pustelników w Pelce.
Bolesław, Jan, Mateusz, Izaak i Krystyan bracia Polacy, którzy towarzyszyli św. Wojciechowi podczas misji w Prusach, po śmierci jego wrócili do Polski i w lasach dęceżyj Poznańskiej niedaleko m. Kazimierza pobudowali sobie kaplicę pustelnie 1001 za panowania Bolesława Chrobrego i zachowywali regułę św. Romuśda. Ostrość ich życia i wzniosłość cnót roznosiły sławę tych pustelników po całym kraju; zachowywali bowiem najostrożniejsze posty, odżywiając się tylko korzonkami, chlebem i wodą, jedynie w dzień Wielkiejnoży dozwolali sobie ulti małej w umartwienuch. Nosili bezustannie włosienice, spiali w nich na ziemi, podkładając kamień pod głowę.
Sława ich świętości doszła do uszu króla Bolesława, który ich odwiedził, polecił się ich modlitwom i zostawił im hojną o-

Teatr w Częstochowie.

W Sosnowcu rozgościła się na stałe drużyna dramatyczna, zorganizowana i prowadzona przez kierownika „Kurjera Łódzkiego” p. St. Książka. Właśnie jesteśmy pod wrażeniem widowisk tego teatru i, przyznać możemy, pod wrażeniem bardzo dodatniem. Teatr sosnowiecki rozporządza sporą gromadką sił młodych i starszych, lecz przeważnie wybitnie utalentowanych. Dotychczasowa kampanja artystyczna wykazała, iż teatrem zajęto się szczerze, wystawa techniczna sztuk nie pozostawia nic do życzenia, reżyserja przebiega właśnie jest wzorowa, artyści zaś robią wszystko co mogą, aby podnieść urok sztuki, a mogą dużo.
Korespondent nasz z Sosnowca podał przed kilku dniami sprawozdanie z przedstawienia „Pani X.” Zaznaczył w niej obszernie gre artystów, nie uważamy zatem, za potrzebne powracać do tej kwestji. Jeszcze raz jednak pragniemy podnieść wyjątkowe zasługi reżysera w osobie p. Zygmunta Werowskiego. „Panią X.” widzieliśmy w Warszawie, na scenie teatru Rozmaitości, a więc teatru bogatego, z

ambicji.
tuka, literatka mają te
wrywają myśl od co-
zycielowych, każą
zaw, porywów,
gólnoludzkich. U-
sferę wrażeń no-
owizja się i nabiera
prą, pomijają sobie, iż poza
sferą ich osobistego ja, są inne „ja” z
którymi się łączyć należy, są biedni, o-
czekujący opieki i pomocy. Ludzie
przypominają sobie, iż wobec olbrzy-
mich dażeń całego społeczeństwa, wo-
bec nieprzemyślanych praw wszechświata
ich sobkowe pragnienia są tak małe,
tak łatwe do wyczerpania i tak besilne,
że wydają się walką motyla z cy-
klonem. Odczuwa się potrzebę jedno-
czenia i wspólnego zasilania się ener-
gią, inicjatywą. Społeczeństwo rozwija
się, tezej i daje światu jednostki
myślące, które pchaą myśl, urzeczyw-
stnia nasze ideały.
Brak odczuwania tej potrzeby w
Częstochowie jest jakimś fatum niez-
miernie szkodliwym i anormalnem.
Objaw ten zginąć winien jaknajrychlej
w imię intelektualnego rozwoju spo-
łeczeństwa.
Dużo się u nas mówiło swego cza-
su o budowie własnego gmachu tea-
tralnego, gmachu, któryby służył sztuce
i był sam przez się dziełem sztuki.
Znalazł się nawet człowiek, a nawet
znalazł się ludzie, którzy gotowi zło-
żyć grosz cenny na otwartu publicz-
nym i gmach taki ufundowaliby. Lecz
ludzie ci drżą na myśl, iż strzeliste
kolumny i marmurowe niszcz teatrum
będą świadkami tej samej psuki i a-
patji.
Miał wznosić tedy pałac „sterczące
dumnie”, o wiele przestronniej byto
pobudować gmach zwykły i wygodny;
niech tam tłumy ziążą dowód swego

KRUSZYŃSKI i PROSZOWSKI
Częstochowa, Aleja III-oia -dom własny.
Pierwszorządny Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamieniarski i Sztukatorski
WYKONYWA RZEZYBY, POMNIKI, ROBOTY BUDOWLANE i SZTUKATERJE. Telefon № 260.
Założony w roku 1878.

RYDZEWSKI i S-ka
Biuro Techniczne w Częstochowie, Teatralna 13
Telefonu № 1.

POLECAJĄ: Dynamo-maszyny, motory, wszelkie materiały instalacyjne
Pasy, pompy wszelkiego rodzaju, rury, gazowe i kołowe.
Oferty na żądanie.

spisany został protokół w obecności policji. Przeprowadzone następnie śledztwo, wykazało dowody złej woli ze strony odbiorcy prądu, który uważał sposób ten jako najprostsz...

Sprawa została skierowana na drogę sądową. Nie od rzeczy będzie zauważyć, iż takie bezpłatne korzystanie z prądu elektrycznego, prawodawstwo zagraniczne traktuje na równi ze zwykłym przywłaszczeniem cudzej własności...

- Ze szkół. Dowiadujemy się, iż w kilku szkołach miejscowych mimo wstrząsającego zimna sale wykładowe nie są ogrzewane dostatecznie, lub też wcale nie są ogrzewane...

- Oobiście. Dowiadujemy się, iż wyjazd z naszego miasta inż. Wiesława Gąssowskiego, pomocnika naczelnika dyktansu kolei Warsz.-Wied. jest już nieodwołalny...

- Smiertelny wypadek. We środę wieczorem, robotnik Michał Sontek, lat 50, zdejmując druty telefoniczne ze starego stupa, uległ nieszczęśliwemu wypadkowi...

- Koleżanka „przysługa”. Wczoraj przywieziono do szpitala dziecięcego 87-letniego Stanisława Dziedziela, robotnika kolejowego ze stacji Myszków...

- Wypadek na Zawodziu. Obywatel p. Dodok, wracając wieczorem do domu, wpadł do rowu i silnie się potłukł.

- Orkiestra „mieszana”. Restauracja Swiderskiego zyskała bardzo po odnowieniu i przeniesieniu do nowego lokalu. Szcze gółem zainteresowaniem cieszy się doskonała orkiestra czeska...

- Rewizja. Wczorajszej nocy, dokonana została rewizja w mieszkaniu niejakiego Tomaszewskiego. Rewizja nic podejrzanego nie wykryła.

- Aresztowania. W mieszkaniu aresztowano Jana Wysockiego, zbiegłego z zastania i Antoninę oraz Anę Łojczycką.

- Z rzęni miejskiej. W ciągu doby ubiegłej w rzęni miejskiej ubito: wólow sztuk 35, krów—30, cieląt 15; trzody chlewnej 102, baranów 55.

- Rady pedagogiczne. Ministerjum oświaty zakomunikowało kuratorom okręgów nauczonych, że nie ma przeszkód dla powstania rad pedagogicznych i opiekunów przy szkołach ogólnie kształcących.

- Kara prasowa. Za wydrukowanie artykułu o Ferrerze p. n. „Cześć tobie” wydawnictwo „Kurjera” w Lublinie skazano drogą administracyjną na 200 rb. kary.

- Na oświatę ludową. Ministerjum oświaty opracowało projekt dodatkowego wydatku z funduszy skarbowych w sumie 7 milionów rubli na oświatę ludową.

- Brak patrońców w Królestwie Polskiem. W uzupełnieniu wiadomości wczorajszej pod powyższym nagłówkiem dowiadujemy się, iż założyciele Tow. patronatu dla wicłnów gub. warszawskiej złożyli władzom odpowiednią ustawę...

- W sprawie małżeństw mieszanych. Dowiaduje się gaz. „Birr. Wied.”, iż powodem, dla którego wycofało ministerjum spraw wewnętrznych projekt ustawodawczy o małżeństwach mieszanych w Dumy...

- Wywóz zboża. Według danych urzędowych departamentu ceł, wywóz zboża z Rosji w ciągu ostatniego tygodnia ogromnie się zwiększył w stosunku do tygodni poprzednich.

- Naprawy chodników. Magistrat tutajczy wydał polecenie konserwatorowi bruków i oświetlenia, by we wszystkich dzielnicach miasta na terytorjum należącym do gospodarki miejskiej, były reperowane chodniki...

- Ciekawa rzecz, dlaczego dotychczas nierozpoczynają ułożenia chodnika na ul. Powiatowej na przestrzeni od klasztoru po-franciszkańskiego do domu p. Kartusza.

- Echa samobójstwa. Stan zdrowia nauczycielki domowej Wandy Burjan, która przed kilku dniami usłowoła odebrać sobie życie w Klomnicach, znacznie się polepszył...

- Znajdź balon w Tatrach. „Nowa Reforma” otrzymała wiadomość z Nowego Targu (Podhale), że w Tatrach w dolinie Chochołowskiej, na turni starorobocińskiej znaleziono zawieszony balon.

- Zegar na poczcie. W sali przeznaczony dla publiczności, t. zw. poczekalni, znajduje się zegar, który jednak od kilku miesięcy jest nieczynny.

- Handel uliczny. Niezmiernie pożądanym by było, ażeby wszelkie wozy rozwożące piwo, wodę sodową, piaczkę itd. zaopatrzone były w odpowiednie, widoczne szlify odnośnego fabrykanta...

- Słowo jeszcze o naszych piekarniach. Czy nie wskazaniem byłoby, ażeby pieczywo rozwożone służba ubrana w możliwie czyste odzienie, a także w czystych koszach, specjalnie na ten cel przeznaczonych.

- W końcu należy jeszcze wspomnieć o porządkach panujących w dni targowe na rynku obok kościoła po bernardyńskiego.

- A r. Z Łodzi. Z rozporządzenia policji zarząd straży ogniowej ochotniczej przedstawił listę członków czynnych, mianowicie ile który liczy lat, czym się stale zajmuje, czym jest poddanym i jaką wyznaje religję.

- Zarząd „Jedności” zawarł specjalną umowę z dyrektorem Żelwerozciem, na mocy której, wszystkie przedstawienia środowca „Jedność” urzędzą na swój rachunek.

- Aresztowanie związku. W Tomaszowie rawskim jak donoszą do pism łódzkich, aresztowano o negdaj cały zarząd oddziału Związku zawodowego robotników przemysłu włóknistego „Jedność”.

- Samobójstwo ojca nędzara przed drzewiami bogatego syna. W dzielnicy żydowskiej panowało przed paru dniami, wielkie wzburzenie, którego powodem był dramat rodzinny...

- Z prasy żargonowej. Dzisiejsza pisma żargonowe warszawskie: „N. Welt” i „U. Leb.” zamieściły artykuły, zwalające winę powstania kwestji „litwackiej” w Warszawie na redaktora pozostałych dwóch pism: „Hajnta” i „Id. Tageblatt” p. Jakana.

- Z Krakowa. Znalazł balon w Tatrach. „Nowa Reforma” otrzymała wiadomość z Nowego Targu (Podhale), że w Tatrach w dolinie Chochołowskiej, na turni starorobocińskiej znaleziono zawieszony balon.

- Pogłoski o zmianach w gabinecie. Kenstantynopol 11. Krząca pogłoski o mających zejść w Ionie gabinetu zmianach. Mówią mianowicie wiele o ustąpieniu z niego młodoturków.

notatki przyrzędu samopiszącego, który kreślił linię wzniesienia „dowodzą, że nastąpiła tu katastrofa”. Przyczyna katastrofy, jako też los aeronautów są dotąd nieziane.

- Repertuar teatru krakowskiego. Piątek „Osiółkowi w żłoby dano”. Komedja w 3 akt. G. A. Caillavetta i Rob. de Flersa.

- Uchwała rady miejskiej. Rada miasta zdobyła się po raz pierwszy od dawnego czasu na krok wielkiej doniosłości politycznej. W odpowiedzi na prawo o ustawach językowych dla Austrii...

- Ostatnia poczta. Sensacyjna kradzież. We środę w Berlinie wywotła niezwykłą sensację podstępna, i ze wszęch miar chwała kradzież.

- TELEGRAMY. (Agencji Petersburskiej i własne). Reforma wyborcza. Paryż 11. Izba deputowanych 379 głosami przeciwko 142 przyjęła pierwszy punkt pierwszego rozdziału projektu prawa reformy wyborczej...

- Wyniamia grzeźności. Paryż 11. Podczas posiedzenia aeronautów, urzędzonego w senacie ze współdziałaniem grupy parlamentarnej, wyrażano się z wielkimi pochwałami o poddanym rosyjskim hr. de Lambert z wyniki, do jakich doszedł w lotnictwie.

- Pogłoski o zmianach w gabinecie. Kenstantynopol 11. Krząca pogłoski o mających zejść w Ionie gabinetu zmianach. Mówią mianowicie wiele o ustąpieniu z niego młodoturków.

Korespondencje.

Z Noworadomska.

- Reparacje chodników. Magistrat tutajczy wydał polecenie konserwatorowi bruków i oświetlenia, by we wszystkich dzielnicach miasta na terytorjum należącym do gospodarki miejskiej, były reperowane chodniki...

- Echa samobójstwa. Stan zdrowia nauczycielki domowej Wandy Burjan, która przed kilku dniami usłowoła odebrać sobie życie w Klomnicach, znacznie się polepszył...

- Zegar na poczcie. W sali przeznaczony dla publiczności, t. zw. poczekalni, znajduje się zegar, który jednak od kilku miesięcy jest nieczynny.

